

Z Pałacem II Bydgoszcz słupskie siatkarki nie wygrały ani razu. W sobotę także nie sprostały podopiecznym Macieja Kromrycha, ulegając 0:3. Jedynie w pierwszej odsłonie przyjezdne potrafiły prowadzić równą grę z rywalkami, które po walce na przewagi zwyciężyły 27:25. - Kolejny raz słabo zagraliśmy w obronie - po meczu mówiła Monika Kolesińska. Marny występ na swoje konto zanotowała także libero Czarnych Słupsk - Monika Kwiatkowska. - Ogólnie nasz zespół zagrał na swoim poziomie. W grze były małe przestoje spowodowane pewnie rozluźnieniem, bo nasza przewaga nad słupszczankami w drugim i trzecim secie była dość wysoka - komentowała atakująca ekipy z Bydgoszczy Agata Skiba. Akademicki zespół także za dużo zagrywek. W małej bydgoskiej hali, ciężiej zagrywało się Joannie Cupisz i Elżbiecie Klein. Wiemy przecież ile miejsca na wykonanie serwu potrzebują te zawodniczki. Siatkarki trenowane przez Marka Majewskiego obecny rok kończą na piątym miejscu. Będą mogły trochę odpocząć, bo przecież od 27 lipca nie miały takiej okazji. Wierzymy, że nowy rok przyniesie nowe siły, które dziewczyny zamienią w zwycięstwa.

Akademia Pomorska Czarni Słupsk 0:3 KS Pałac II Bydgoszcz

(25:27, 19:25, 18:25)

AP Czarni Słupsk: Elżbieta Klein, Dorota Dydak, Monika Kwiatkowska (libero), Sylwia Korczak, Joanna Cupisz, Katarzyna Połec, Magda Bydołek oraz Monika Kolesińska, Izabela Mikłasińska, Sara Ilukowicz.

Autor: Borys